Rok XI. Lwów, wrzesień 1912. Nr. 9.

PRZEGLĄD HYGIENICZNY

ORGAN
TOWARZYSTWA HYGIENICZNEGO
REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY:
Dr. BR. KACZOROWSKI i Prof. Dr. K. PANEK
ul. Chorążczyzna l. 22. ul. Senatorska 11.

WYCHODZI PIERWSZEGO DNIA KAŻDEGO MIESIĄCA	KOMITET REDAKCYJNY: DR. L. BIER, DR. A. DAMM, PROF. DR. M. GRABOWSKI, DR. WŁ. HOJNACKI, DR. J. OPIEŃSKI, DOC. DR. E. PIA= = SECKI, DR. R. QUEST =	PPZEDPŁATA ROCZNA: 4 KORONY 4 MARKI 2 RUBLE

Redakcya i administracya, Lwów, ul. Chorążczyzna 22.

O konieczności dalszej reorganizacyi nauki hygieny i somatologii w seminaryach nauczycielskich.

Podał
Dr. Jan Opieński,
starszy lekarz powiatowy we Lwowie
(Referat wygłoszony na II. Kongresie austryackich lekarzy rządowych w Krakowie w dniu 26. czerwca 1912).

Zadaniem niniejszego referatu jest wykazać, jak się dziś przedstawia nauczanie hygieny i somatologii w seminaryach nauczycielskich na podstawie obowiązujących przepisów, a jak powinny być te nauki udzielane.

Nauka hygieny i somatologii została wprowadzona do seminaryów nauczycielskich na podstawie Rozp. Minist. z dnia 9. czerwca 1873 roku w ramach ustawy państwowej o szkołach ludowych z r. 1869. Rozporządzenie to wkłada na nauczycieli obowiązek zaznajomienia się z zasadami nauki o pielęgnowaniu zdrowia a dzieciom szkolnym ma być nauka w ten sposób udzielana, że w czytankach winny być umieszczone odnośne ustępy z hygieny. Rozporządzenie minist. z r. 1883 wprowadza w szkołach wydziałowych naukę o udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Dopiero w roku 1886 uwzględniono na mocy Rozp. minist. z 31. lipca tegoż roku w pla-

nach naukowych w seminaryach naukę hygieny i somatologii o tyle poważniej, że wprowadzono osobne godziny dla nauki hygieny i somatologii jako przedmiotów wchodzących w skład historyi naturalnej.

Statut organizacyjny seminaryów nauczycielskich reorganizowany parokrotnie rozporządzeniami ministeryalnemi w r. 1891 i 1902 określa w § 24 cel udzielania nauki hygieny i somatologii i podaje w ogólnych zarysach materyał naukowy, z którego przeznacza w drugiem półroczu I. kursu 2 godziny tygodniowo nauce somatologii. W szczególności ma być wyłożona budowa i funkcye życiowe ciała ludzkiego, przyczem uwzględnić należy główne rozdziały nauki o pielęgnowaniu zdrowia i o udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. W I. półroczu IV. kursu ma być w jednej godzinie tygodniowo powtórzony materyał naukowy z somatologii i wyłożone zasady hygieny szkolnej. Z mocy wyżej wymienionego statutu organizacyjnego funguje docent hygieny przy egzaminach dojrzałości jako nadzwyczajny członek komisyi egzaminacyjnej, a notę z hygieny wpisuje w porozumieniu z nauczycielem historyi naturalnej. O ile szczupłe i ciasne zakreśla statut organizacyjny ramy dla nauki hygieny i somatologii, o tyle stosunkowo szczegółowe daje ten statut wskazówki nauczycielowi hygieny co do sposobu nauczania, przestrzega przed przeciążaniem uczniów, zaleca uwzględniać więcej praktyczną stronę nauki, zastosować się do pojętności i stopnia przygotowania uczniów i t. d. Dalej zaleca wydana rozp. Minist. z dnia 17. grudnia 1896 roku Instrukcya docentowi hygieny kłaść nacisk na ważność ćwiczeń fizycznych, na unikanie przemęczenia umysłowego, przestrzega przed udzielaniem wiadomości z patologii celem zapobieżenia hypochondryi. Wreszcie po eufemistycznem wyrażeniu żądania, aby „die Lehrstunde eine Lernstunde sei“, zaleca posługiwać się przy nauce tablicami ściennemi i przyrządami.

W drugiej części instrukcyi omawia stosunki służbowe docentów hygieny, wyznaczając nauczycielowi hygieny za „pilne i ścisłe“ wykonanie obowiązków nauczycielskich honoraryum w kwocie 100 do 150 złr. rocznie.

Tu przypominam, że według rozporządzenia ministeryalnego z r. 1886 mają się co roku w seminaryach nauczycielskich odbywać kursy dla nauczycielstwa szkół wydziałowych, a do planów naukowych wprowadzona jest też nauka hygieny i somatologii i nauka o udzielaniu pomocy w nagłych wypadkach; nauka ta nie jest jednak przedmiotem egzaminu, a przeznacza się na nią jedną godzinę tygodniowo przez dwa półrocza. Rozporządzeniem minist. z r. 1907 dodano na IV. kursie drugą godzinę dla hygieny, a ostatnie rozp. z r. 1912 poleca uwzględnić w nauce sprawę alkoholizmu.

Oto pokrótce naszkicowany dotychczasowy stan nauki hygieny i somatologii w seminarych nauczycielskich.

Główne wady organizacyi tych nauk są, jak z powyższego opisu wynika następujące:

1. Hygiena i somatologia stanowią tylko dodatek do nauk przyrodniczych, z czego już wynikają wszystkie inne błędy nauczania tych przedmiotów. Notę z tych przedmiotów wpisuje się przy klasyfikacyi i przy egzaminie dojrzałości wspólnie z notą z nauk przyrodniczych. Nauczyciele hygieny są tylko nadzwyczajnymi członkami grona nauczycielskiego i komisyi egzaminacyjnej.

2. Dla obu przedmiotów jest stanowczo za mało godzin w planie naukowym przeznaczonych, sam materyał naukowy nie odpowiada dzisiejszym potrzebom i poglądom społeczno-naukowym. Jedna a nawet 2 godziny na naukę hygieny i udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach jest bezwarunkowo za mało, zważywszy, że trzeba kilka względnie kilkanaście godzin poświęcić egzaminowaniu; 20 godzin na nauczenie i wyegzaminowanie 40 uczniów stanowczo nie wystarczy.

Ramy materyału naukowego muszą być rozszerzone, gdyż uczenie hygieny w zakresie i przy sposobności hygieny szkolnej musi napotykać na szereg trudności pedagogicznych. Wszak obok najważniejszych rozdziałów z hygieny musi być uwzględniona epidemiologia, sprawa wychowania fizycznego młodzieży i walka z alkoholizmem, wreszcie nauka o udzielaniu pomocy w nagłych wypadkach, przyczem nauka ta musi być demonstracyami objaśniona. Do należytego nauczenia hygieny konieczne też jest odpowiednie przygotowanie somatologiczne, które również w ramach 1 godziny tygodniowo pomieścić się nie da.

3. Odstęp znaczny czasu między I. kursem przeznaczonym na somatologię a IV. poświęconym hygienie jest bezwarunkowo za wielki i czyni wyniki nauczania co najmniej wątpliwymi.

4. Seminarya nauczycielskie nie posiadają przeważnie odpowiednich środków naukowych jak tablic, modeli, szkieletu, skrzynki opatrunkowej samarytańskiej itp.

To samo da się powiedzieć o wspomnianych wyżej kursach nauczycieli szkół wydziałowych, gdzie również na hygienę i somatologię jest za mało czasu przeznaczonego a co gorsza nie są one przedmiotem egzaminu po ukończeniu kursu.

Na podstawie powyższych rozważań, przedłożonych II. Kongresowi lekarzy rządowych w Krakowie, uważam za wskazane jak najrychlejszą ponowną reorganizacyę nauki hygieny i somatologii w seminaryach nauczycielskich w myśl następujących przez Kongres rządowych lekarzy austryackich przyjętych rezolucyj:

I. Somatologię i hygienę należy odłączyć od nauk przyrodniczych i traktować jako samoistne przedmioty nauki.

II. Obydwa przedmioty winny być uczone w bezpośredniem następstwie i przeznaczyć na każdy z nich po 2 godziny tygodniowo.

III. Docenci lekarscy seminaryów nauczycielskich mają być zwyczajnymi członkami gron nauczycielskich i jako tacy powinni być odpowiednio honorowani.

IV. Dążyć należy do tego, aby czynności nauczycieli hygieny łączyć z czynnościami lekarzy szkolnych.

V. W seminaryach nauczycielskich żeńskich mogą z pożytkiem dla sprawy uczyć kobiety-lekarze o ileby posiadały odpowiednie ku temu kwalifikacye.

VI. Należy się postarać o to, aby w każdem seminaryum nauczycielskiem były odpowiednie środki naukowe do pokazów i ćwiczeń praktycznych, a lekarz szkolny winien mieć na badanie uczniów osobny odpowiednio urządzony pokój.

VII. Należy odnieść się do władz miarodajnych o jak najrychlejsze zorganizowanie instytucyi lekarzy szkolnych.

Udowadniać potrzebę powyższych żądań uważam za zbyteczne, a dodam tylko na zakończenie: Jeżeli warunkiem zdrowia przyszłych pokoleń jest znajomość zasad hygieny i jeśli one dziecku już wszczepiane być winne, to tem gruntowniej powinna być nauka hygieny traktowana w seminaryach nauczycielskich, które kształcą zastępy przyszłych nauczycieli ludowych. Wykształcony odpowiednio w hygienie nauczyciel będzie dzielnym pionierem zasad hygieny na wsi, taki nauczyciel stanie się tęgim pomocnikiem a nawet poniekąd współpracownikiem lekarza powiatowego lub szkolnego w sprawach hygieny ludu i wsi, wykształcony hygienicznie nauczyciel będzie w przyszłości z pożytkiem uczył hygieny w szkole wiejskiej.

A więc: do czynu, bo „periculum in mora“!



Ś. p. Dr. Ferdynand Obtułowicz,

prezes lwowskiego Towarzystwa hygienicznego.

W chwili, kiedy Towarzystwo hygieniczne lwowskie zapoczątkowało pracę o szerszem znaczeniu kulturalnem, w chwili, kiedy przystępuje do urządzenia we Lwowie I. Kongresu hygienistów polskich, w takiej chwili nieubłagana śmierć zabiera nam człowieka, który swoją pracą, życzliwością i akuratnością w wypełnianiu przyjętych na siebie obowiązków nieposlednie i niezapomniane usługi oddał Towarzystwu naszemu. Jest coś wzruszającego w tej niespodziewanej śmierci. Człowiek pozornie zdrowy, pełen sił, inicyatywy i zapału do pracy żegna nas na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa słowami: »Życzę panom jak najprzyjemniejszych wywczasów letnich, odpocznijcie dobrze, bo czeka

nas po wakacyach wielka praca«. Sam odpoczął, jednak nie chwilowo lecz na wieki. Nie danem mu było wziąć udziału w tej pracy, którą zapowiadał, osierocił Towarzystwo w tak ważnej chwili, pozostawił po sobie lukę trudną do wypełnienia, dla siebie jednak zapracował na pamięć wytrawnego przewodniczącego, serdecznego kolegi i dobrego człowieka.

Zmarły urodził się w Żywcu w r. 1851. Po ukończeniu szkół średnich zapisał się na wydział lekarski w Krakowie, który ukończył w r. 1874. Po odbyciu studyów naukowych za granicą, przez lat kilka pracował w szpitalach i klinikach, zwłaszcza na oddziale chirurgicznym szpitala św. Łazarza w Krakowie i jako asystent Prof. Rosnera na klinice chorób skórnych i wenerycznych. W roku 1879 wstąpił do służby rządowej. Pracował najpierw w Turce, następnie w Buczaczu, a od roku 1891 we Lwowie. Że praca Jego w tej służbie musiała być niepośledną i niezwyczajną świadczy uznanie, jakie uzyskał w sferach miarodajnych. W roku bowiem 1908 cesarz w uznaniu zasług położonych około zdrowia publicznego, nadał Mu krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa. Usposobienie Jego zawsze czynne niepozwalało Mu ograniczać się na pracach tylko zawodowych. Czynności obywatelskie miały w Nim również pracownika wytrawnego i szczerze sprawom krajowym oddanego. Najlepiej ocenili to obywatele miast Buczacza i Jazłowca, mianując Go swym obywatelem honorowym.

Już w czasie studyów rozpoczął działalność naukową i piśmienniczą od rozpraw konkursowych: »Zmiany w chorobach co do ilości i jakości krążków krwi«, »Objawy choroby Brighta według przypadków obserwowanych na klinice lekarskiej«, »O okręceniach pępowiny i ich znaczeniu pod względem sądowo-lekarskim«. Od tego czasu nie ustawał w pracy na tem polu, ogłaszając prawie wyłącznie w »Przeglądzie lekarskim« szereg przyczynków głównie z zakresu chirurgii, dermatologii, medycyny sądowej, hygieny, jakoto o mechanizmie uwięźnięcia przepuklin (1875), o pierzchnicy wypocinowej czerwonej, o leczeniu kiły wstrzykiwaniami sinku i białkanu rtęciowege (1876), przypadki olbrzymiego włókniaka śródkrocza, odcięcia worka przepukliny uległej zapaleniu, przepukliny przeponowej, rumienia wypocinowego z powtórnym wybuchem osutki, ropnia nerki z wytworzeniem się przetoki nerkowej, bąblicy z przebiegiem złośliwym (1875—1877). W tym czasie ogłosił też badania nad różnicą rowków strangulacyjnych na szyi, powstałych za życia i po śmierci (Dwutyg. medyc. publ. 1877) i uwagi o środkach przeciwkiłowych, używanych do wstrzykiwań podskórnych, prace o leczeniu ostrego wiewióra cewki moczowej, o kiłowych zwężeniach tchawicy i oskrzeli (1878). Już na stanowisku lekarza rządowego w Turce ogłasza spostrzeżenia kazuistyczne (tłuszczak wrodzony znacznych rozmiarów, operowany pomyślnie, zapalenie nerwu wzrokowego wskutek pobicia, ropień wątroby po urazie tępym, brak wrodzony pochwy i macicy i t. p.) oraz rozprawę: »O wpływie chorób gorączkowych zakaźnych na rozwój wsteczny nowotworów« (1883). W dalszej działalności coraz więcej przechodzi na pole sanitarne, epidemiologiczne i sądowo-lekarskie. I tak ogłosił pracę o epidemiach tyfusu wysypkowego w Galicyi (1890, »Nowiny lek.«), uwagi w sprawie powszechnego szczepienia krowianki (1888), o dyfteryi (1886), o dobroci krowianki krajowej (1895), o surowicy krowiankowej (1896), o znaczeniu wynaczynień podopłucnych (1898 i 1900), o urazach czaszki pod względem sądowo-lekarskim (1890, Zjazd lek. i przyr. polskich), o potrzebie obowiązkowej nauki hygieny w szkołach średnich (Przegląd hyg. 1905), o sądowo-lekarskiem znaczeniu wybroczyn (1907, Zjazd lek. i przyr. polskich), o potrzebie zmiany przepisów o cmentarzach (1909, Przegląd hyg.) i t. p. Do tego doliczając mnogie demonstracye w Towarzystwie lekarskiem za czasów pobytu w Krakowie, liczne sprawozdania z różnych zjazdów i t. p., otrzymamy obraz działalności piśmienniczej pracowitej i pożytecznej.

Koleżeński, ludzki, nienarzucający się cieszył się wśród kolegów sympatyą i szacunkiem, a Towarzystwa lekarskie, do których należał, miały w Nim najpilniejszego członka i współpracownika. Koledzy należycie ocenili te przymioty, wybierając Go w Towarzystwie lekarzy galicyjskich wiceprezesem a w Towarzystwie hygienicznem po raz trzeci prezesem. Cieszyliśmy się, że On będzie reprezentował Towarzystwo nasze na Zjeździe hygienistów polskich. Niestety Opatrzność inaczej zawyrokowała. Umarł niespodziewanie, prawie nagle. Usunął się od pracy, którą się tak cieszył. Osierocone Towarzystwo hygieniczne lwowskie stojąc nad świeżą mogiłą swego Prezesa składa Mu hołd, cześć i niewygasłą pamięć. *Dr. Kaczorowski.*

II. Kongres lekarzy rządowych austryackich w Krakowie od 24. do 26. czerwca 1912 r.

Uroczyste otwarcie Kongresu nastąpiło w Auli Wszechnicy Jagiellońskiej. Zagaił je Prezes Związku lekarzy rządowych w Galicyi st. lek. pow Dr. Czyżewicz przemówieniem w języku polskim a następnie niemieckim. Prezes powitał uczestników Kongresu a więc członków Związku państwowego, delegatów instytucyj stowarzyszeń lekarskich, reprezentantów uniwersytetu i miasta, delegata Najw. Rady zdrowia Prof. Kostaneckiego, wreszcie delegatów związku lekarzy z Państwa Niemieckiego. Zaznaczył mowca, że po utworzeniu Związków krajowych w Dolnej Austryi i Styryi w r. 1904 zorganizowany został w roku 1906 Związek galicyjskich lekarzy rządowych, który ostatecznie pobudził do czynu i inne kraje koronne tak, że już w roku 1908 powstał Związek państwowy, na czele którego stanął Dr. Gustaw Paul.

Mowca podkreślił z naciskiem wielkie znaczenie Związku jako zbiorowej akcyi z jednej strony dla poprawy stosunków hygienicznych, z drugiej dla strzeżenia interesów zawodowych lekarzy rządowych. Po całym szeregu przemówień powitalnych i odczytaniu nadeszłych telegramów i pism między innemi od Prezydenta ministrów, Ministerstwa spraw wewnętrznych i Profesora Ludwiga, przystąpiono do ukonstytuowania Kongresu. Do prezydyum honorowego powołano: Prezydenta Najw. Rady Zdrowia, Radcę Dworu, Profesora Ludwiga, Radcę Minist. Dr. Haberlera, Prof. Dra Kostaneckiego i Dra Festenburga. Przewodniczącymi Zjazdu wybrano Dra Paula z Wiednia, Dra Reisingera z Pragi, Prof. Nowaka i Dra Bielańskiego z Krakowa; sekretarzami zostali Dr. Landesmann z Wiednia, Dr. Weinsberg z Krakowa i Dr. Opieński ze Lwowa.

Z drugiego punktu porządku dziennego wygłosił Prof. Dr. Jurasz ze Lwowa wykład «O twardzieli nosa«, dając pogląd na rozszerzenie tej choroby, jej aitiologię, rokowanie i leczenie. Dyskusyę, w której imieniem rządu zabrał głos Dr. Haberler i podniósł, że dopiero z wejściem w życie ustawy o chorobach zakaźnych można będzie energiczniejszą akcyę w zwalczaniu twardzieli podjąć, odłożono do następnego dnia, poczem Dr. Kaan z Morawskiej Ostrawy wygłosił odczyt: »Nowoczesny humanitaryzm a wielki przemysł« i w gorących słowach zachęcił uczestników do zwiedzenia olbrzymich zakładów Witkowickich, w szczególności kopalń węgla i hut żelaznych.

Następnie Dr. Filip Eisenberg z Krakowa wygłosił rzecz p. t. »Zwalczanie chorób zakaźnych a nowoczesna bakteryologia«. Odczyt wygłoszony z wielką swadą (prelegent obiecał przesłać go »Przeglądowi hygienicznemu«) rozbudził wielkie zainteresowanie i wywołał żywe oklaski słuchaczy.

Po południu zwiedzali uczestnicy Kongresu grupami zabytki i osobliwości miasta, a wieczorem odbyło się w salach starego teatru uroczyste przyjęcie uczestników Zjazdu przez gminę miasta Krakowa.

W drugim dniu Kongresu przedstawił Prof. Pieniążek 4 chorych na twardziel, objaśniając te przypadki, które dotyczyły prawie wyłącznie krtani i podnosząc, że jakkolwiek twardziel jest nieuleczalna, to jednak tracheotomia względnie Laryngofissura mogą uratować życie i przedłużyć je w ten sposób przynajmniej o kilka lat. Po krótkiej dyskusyi przyjęto szereg rezolucyj, zaproponowanych przez Prof. Jurasza.

Następnie wygłosił Dr. Julian Bory z Drohobycza »Uwagi rozpoznawcze co do duru osutkowego«. W ożywionej dyskusyi, w której zabierali głos: Dr. Obtułowicz, Dr. Krist, Dr. Kvasnicka, Dr. Pietrzycki, Dr. Opieński, Dr. Malisch i Dr. Sękiewicz podniesiono szereg spostrzeżeń nieznanych lekarzom zachodnich i południowych prowincyj austryackich, a nadto poruszono sprawę stałej komisyi ruchomej dla badań aitiologii duru osutkowego (Dr. Opieński poruszył już tę sprawę na Zgromadzeniu Tow. hygien. we Lwowie w roku 1905 »Przegląd hygieniczny« R. IV. Przyczynek do statystyki chorobliwości i śmiertelności z duru osutkowego) tudzież ujętą w formę rezolucyi przez Dra Paula sprawę »tworzenia odpowiedniej liczby państwowych, ministerstwu bezpośrednio podlegających zakładów badań bakteryologicznych. Zakłady takie wzorowane na takichże instytucyach w Niemczech już istniejących, mają mieć siedzibę nietylko w stołecznych względnie uniwersyteckich miastach, ale i w innych większych«. Po poparciu rezolucyi przez Dra Krausa z Opola (Śląsk Górny) i Prof. Kostaneckiego przyjęto ją w brzmieniu proponowanem przez Dra Paula i dodatkowy wniosek Dra Weinsberga: »Dopóki nie powstaną państwowe zakłady badań byłoby bezwarunkowo wskazanem, aby większe gminy miejskie własnym kosztem takie instytucye zakładały, a państwo takowe subwencyonowało«.

Z porządku dziennego nastąpił zbiorowy referat w sprawie stosunku służby zdrowia do projektu reformy administracyi, wygłoszony przez c. k. Inspektora sanitarnego Dra Krzyżanowskiego ze Lwowa i referat Radcy Rządowego Dra Wintera z Wiednia. Obydwa referaty umieszczone są w piśmie »Amtsarzt«. Po długiej i ożywionej dyskusyi, która obracała się głównie około zagadnienia, czy i w jakiej mierze w referacie administracyi ma być lekarzowi powiatowemu przyznana władza egzekutywna i po przemówieniu delegatów z Niemiec, którzy opierając się na własnem doświadczeniu, przestrzegali przed żądaniem egzekutywy, uchwalono, aby obydwa referaty dostały się do rąk członkow ankiety w sprawie reformy administracyi i dodatkowy wniosek Dra Janiszewskiego i Hellejego »II. Kongres austr. lek. rządowych uważa zgodnie z opinią ogółu lekarzy za rzecz nagląco potrzebną, aby w Komisyi dla reformy administracyi powołani zostali w charakterze członków Komisyi lekarze«.

Popołudniu odbyły się w sali anatomii patologicznej: wykład Dra Paula pod tytułem: »Znaczenie policyjno-sanitarne rzekomej ospy krowiej dla handlu mlekiem« a Prof. Wacholz miał wykład z dziedziny Toksykologii sądowej, demonstrując piękne i rzadkie okazy ze swych zbiorów. Zakończyło odczytanie referatu Dra Kulhevyego z Pragi »O znaczeniu socyalnej medycyny dla lekarzy rządowych«.

W trzecim dniu obrad wygłosił Opieński ze Lwowa referat: »O konieczności dalszej reorganizacyi nauki hygieny i somatologii w seminaryach nauczycielskich w Austryi«. Referat ten (drukowany w całości w 9 numerze »Przeglądu«) wywołał ożywioną dyskusyę, której wynikiem było przyjęcie proponowanych przez referenta rezolucyi z poprawkami dra Paulego.

Na tym punkcie porządku dziennego zakończono część naukową zjazdu, poczem przystąpiono do spraw administracyjnych i ściśle zawodowych. Dra

Władysława Czyżewicza, prezesa Związku galicyjskiego mianowano członkiem honorowym Związku państwowego dla wielkich zasług położonych przezeń dla organizacyi lekarzy rządowych wogóle.

Po sprawozdaniu kasowem i udzieleniu absolutoryum skarbnikowi uchwalono cały szereg wniosków i rezolucyj przedłożonych przez wydział związku państwowego a to: Sprawę rozporządzenia Minister. o badaniu robotników w drukarniach ze względu na zatrucie ołowiem. Uregulowanie sprawy świadectw urzędowych lekarzy powiatowych; sprawę tytułu lekarzy rządowych; sprawę należytości sądowo-lekarskich; sprawę policzalności lat służby spędzonych w niepaństwowych instytucyach; sprawę sił pomocniczych względnie kancelaryjnych lekarzy rządowych. Następnie omówione stosunek Związku lek. rządowych do nowo powstałej organizacyi tj. Związku Urzędników państwowych z akademickiem wykształceniem. Wreszcie odczytano memoryał Dra Reisingera odnośnie do stanowiska Inspektorów sanitarnych i uchwalono wręczyć takowy ministrowi spraw wewnętrznych. W końcu przeprowadzono wybory do Wydziału Związku, odczytano nadeszłe jeszcze telegramy, a następny kongres (w r. 1915) uchwalono odbyć w Gracu i na tem zamknął przewodniczący obrady Kongresu.

Bezpośrednio potem udała się część uczestników na zaproszenie Prof. Bujwida do jego zakładu leczeń Pasteurowskich wodostrętu i zakładu hygieny, gdzie demonstrował Prof. Bujwid sposoby sterylizowania wody zapomocą promieni ultrafioletowych w przyrządach Nogieza i Westinghouse Comp., nadto demonstrował wyniki sterylizacyi za pomocą alkoholu o różnych rozcieńczeniach, twierdząc, że 60% alkohol jest jednym z najlepszych środków desinfekcyjnych.

Popołudniu udali się uczestnicy Kongresu do Wieliczki, gdzie podejmowani byli podwieczorkiem przez Związek Galicyjski.

Część uczestników udała się następnego dnia do Zakopanego, druga część do Witkowic. *Dr. O.*

III. Polski Kongres przeciwalkoholowy we Lwowie 5—7. lipca 1912.

Kongres odbył się według następującego programu:

Czwartek, dnia 4. lipca:

1. Godzina 3 popołudniu: Walne Zebranie Związku księży abstynentów (w seminaryum duchownem łacińskiem).

2. Godzina 8. wieczorem w lokalu »Wyzwolenia«: Uroczyste jubileuszowe Zebranie członków »Wyzwolenia« i przyjęcie uczestników Kongresu i gości.

Piątek, dnia 5. lipca:

1. Godzina 9 rano Msza św. w Katedrze.

2. Godzina 10 rano Otwarcie Kongresu w sali ratuszowej:

a) zagajenie;

b) przemówienia reprezentacyjne;

c) wybór prezydyum kongresu;

d) referat inauguracyjny ks. proboszcza Kazimierza Niesiołowskiego z Pleszewa (W. Ks. Pozn.) p. t.: »Obecny stan walki z alkoholizmem za granicą i w Polsce«.

W y k ł a d y i o b r a d y

w pałacu sztuki na placu powystawowym.

Referaty programowe:

I. Alkohol a zdrowie.

Piątek dnia 5. lipca o godzinie 3 po południu:

1. Dr. Leon Popielski, profesor uniwersytetu ze Lwowa: »Wpływ t. zw. umiarkowanego używania napojów alkoholowych na organizm«.

2. Dr. Jan Piltz, profesor uniwersytetu z Krakowa: »Wpływ alkoholizmu na potomstwo«.

3. Ewentualny odczyt nadprogramowy.

4. Dyskusya.

Sobota, dnia 6. lipca o godzinie 9 rano:

1. Dr. Antoni Mikulski, lekarz Zakładu Kulparkowskiego: »Wpływ alkoholu na czynności psychiczne«.

2. Dr. Filip Eisenberg, lekarz z Krakowa: »Alkohol a kwestya płciowa«.

4. Dr. Gantkowski, lekarz z Poznania: »Alkohol a gruźlica«.

4. Dyskusya.

II. Alkohol a wychowanie.

Sobota, dnia 6. lipca o godzinie 3 po południu:

1. Ks. Dr. Jan Ciemniewski, prof. gimnazyalny ze Lwowa: »Alkohol a charakter«.

2. Dr. Eugeniusz Piasecki, docent Uniwersytetu ze Lwowa: »Zadanie uniwersytetu w walce z alkoholizmem«.

3. Augustyn Klimaszewski, prof. gimnazyalny ze Stanisławowa: »Zadanie szkół średnich i ludowych w walce z alkoholizmem«.

4. Dr. Stanisław Skalski, lekarz z Łodzi: »Pijaństwo dziatwy i młodzieży szkolnej w Królestwie Polskiem na zasadzie wyników ankiety«.

5. Tadeusz Strumiłło, słuchacz filozofii ze Lwowa: »Abstynencya jako czynnik psychologiczny«.

6. Dyskusya.

Sobota o godz. 8 wieczór VIII. Walny Zjazd delegatów »Wyzwolenia«.

III. Alkoholizm a prawodawstwo i administracya.

Niedziela, dnia 7. lipca o godz. 9 rano:

1. Dr. Juliusz Makarewicz, prof. uniwersytetu ze Lwowa: »Alkohol a przestępstwa«.

2. Dr. Władysław Żukowski z Petersburga, poseł do Dumy rosyjskiej: »Prawodawstwo i administracya wobec alkoholizmu pod zaborem rosyjskim«.

3. Dr. Stanisław Biały, naczelnik sądu z Brzozowa i poseł do Rady państwa: »Prawodawstwo i administracya wobec alkoholizmu w zaborze austryackim«.

4. Ks. M. Mrugas z Głuszyny (W. Ks. Pozn.): »Prawodawstwo i administracya wobec alkoholizmu pod zaborem pruskim«.

5. Dyskusya.

Odczyt nadprogramowy ks. Józefa Janiszewskiego z Hliboki (Bukowina), prezesa galic. Związku księży abstynentów: »Pismo św. a abstynencya«.

IV. Alkohol a społeczeństwo.

Niedziela, dnia 7. lipca o godzinie 3 po południu.

1. Gedeon Giedroyć, prezes Zarządu Głównego »Wyzwolenia« ze Lwowa: »Rola samopomocy społeczeństwa polskiego w walce z alkoholizmem«.

2. Jan Szymański, prezes »Wyzwolenia« w Krakowie: »Zadanie ruchu abstynenckiego w najbliższej przyszłości«.

3. Dyskusya.

4. Uchwalenie rezolucyi.

5. Zamknięcie Kongresu.

Poniedzialek, dnia 8. lipca o godz. 8·30 rano wspólna wycieczka do Borysławia celem zwiedzenia tamtejszych kopalń naftowych.

Wystawa przeciwalkoholowa.

W czasie Kongresu została otwarta Wystawa przeciwalkoholowa w pałacu sztuki na placu powystawowym. Wystawa podzielona była na trzy działy, mianowicie: dział naukowy, dział organizacyjny i dział przemysłowy. Bliższe omówienie tej wystawy zamieścimy w jednym z przyszłych numerów.

Otwarcie Kongresu.

Po nabożeństwie w bazylice łacińskiej, gdzie mszę św. na intencyę zjazdu odprawił ks. Dr. Ciemniewski, zebrali się goście i delegaci w bardzo znacznej liczbie w sali ratuszowej.

Prócz delegatów z całego kraju, zjawili się w licznym komplecie mili goście z Księstwa Poznańskiego i Królestwa.

W otwarciu kongresu wzięli między innymi udział ks. biskup Bandurski, protektorowie Kongresu rektor Dr. Finkel i prezyd. Neuman, prezes T. K. R. Artur Zaremba Cielecki, członek Wydziału kraj. Dr. Pilat, rektor Dr. Beck, profesorowie Dr. Popielski, Dr. Makarewicz, Dr. Panek, dalej r. B. Lewicki, Dr. Dylewski, Dr. Mikołajski, Dr. Piasecki, dyr. Rybicki, r. K. Bruchnalski, r. Dr. Lachowicz, delegaci Zarządu głównego T. S. L. Dr. Poratyński. prezes Izby lekarskiej Dr. Festenburg, a w końcu goście z pod zaborów, a między innymi Dr. Gantkowski, lekarz z Poznania, ks. Niesiołowski z Pleszewa, ks. Mrugas z Poznania, poseł Dr. W. Zukowski z Peterburga, Dr. Skalski z Łodzi, redak. Kozłowski z Warszawy, wiceprez. Dr. Szarski z Krakowa i w. in. Przyjaciel nasz ks. Dr. Lenard z Lublany i liczne grono pań, delegaci rozmaitych stowarzyszeń, korporacyi itp.

Kongres zagaił prezes »Wyzwolenia« p. Gedroyć.

Mowca, wspomniawszy o poprzednich kongresach, zaznaczył, że praca Towarzystwa od tego czasu postąpiła o znaczny krok naprzód. Rozpoczęta pod hasłem walki z alkoholizmem, praca wydała już obfite owoce, a dziś w obliczeniu sił naszych mamy zaczerpnąć zachętę do dalszej pracy.

Skreśliwszy znaczenie Kongresu wogóle, mowca zaznaczył, że Kongres obecny nie będzie bez wpływu dla społeczeństwa, które musi zwrócić uwagę na tę organizacyę i zechce wziąć współudział w pracy jej. Powitawszy następnie delegatów i gości, mowca zaapelował do nich, aby pracą swoją przyczynili się do zwycięstwa haseł, pod jakiemi działa »Wyzwolenie«.

Następnie przemówił prezydent Neuman, a wskazawszy na zgubne skutki alkoholizmu, wyraził radość, że III. kongres odbywa się w naszem mieście. Życzeniem jaknajlepszych wyników obrad prezydent zakończył swe przemówienie.

Rektor Dr Finkel powitał gości jako protektor Kongresu, zaznaczając, że abstynencya, to nie tylko walka z alkoholizmem, ale zwycięstwo nad sobą samym. W końcu mowca wyraził życzenie, aby ten kongres wynalazł nowe środki walki ze zgubnym alkoholizmem i zyskał jaknajwięcej zwolenników.

Walka z alkoholizmem — mówił powitany burzą oklasków ks. biskup Bandurski — to walka ze złem i do walki tej stanęło chętnie całe duchowieństwo. Początkowo ono tylko walczyło, następnie tworzyły się bractwa i stowarzyszenia i dziś społeczeństwo prawie całe stanęło do pracy.

Witając zjazd, jako biskup, czcigodny mowca wyraził radość, że obok duchowieństwa stanęli do tej walki wybitni ludzi nauki, widząc w pracy tej odrodzenie narodu.

Przemawiali następnie imieniem namiestnika i rządu insp. sanit. Dr. Lachowicz, członek Wydziału krajowego Dr. Pilat imieniem kraju, r. K. Bruchnalski imieniem Rady szkolnej krajowej.

R. Dr. Bieńczewski imieniem sądu krajowego wyższego, prof. Dr. Piltz, delegat senatu uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Dr. Popielski imieniem uni-

wersytetu lwowskiego, Dr. Festenburg imieniem Izby lekarskiej, Dr. Piasecki imieniem Tow. nauczycieli szkół wyższych, Artur Zaremba Cielecki imieniem T. K. R., Dr. Piepes-Poratyński imieniem Zarządu głównego T. S. L., prof. Dr. Panek imieniem Tow. hygienicznego i Tow. gimn. »Sokół«.

Ks. Kaliciński imieniem Tow. oświaty ludowej, Dr. Dylewski imieniem Związku rodzicielskiego, r. B. Lewicki im. Tow. ochrony młodzieży, ks. Kotula im. nieobecnego ks. biskupa Pelczara, ks. Dr. Lenard im. Słoweńców, który powitany burzą oklasków, przedstawił prześladowanie rządu w Lublanie, który n. p. skonfiskował afisze, na których widniał napis: »nie pijcie piwa i wódki«, bo to »bojkot«, a nie pozwolił na zjazd w jakiejś wsi z obawy, aby ludzie nie zarazili się zarazą pyskowo-racicową.

Przemówienie ks. Lenarda przerywano oklaskami, a prezes dziękował mu serdecznie za udział w kongresie.

Następnie przemawiała p. Schmittówna imieniem Polonii we Francyi i górników polskich tamże, a p. Kaczor imieniem robotników polskich w Westfalii.

Przemawiali następnie delegat tow. abstynenckich na Litwie, delegat abstynentów z Warszawy, Dr. Gantkowski z Poznania, Urbankówna, włościanka z Poznańskiego, ks. Schuman im. młodzieży abstynenckiej w Krakowie i na Kaszubach, jako Kaszub z urodzenia, p. Drzewiecka im. Związku kat. młodzieży rękodzielniczej i inni.

Z porządku dziennego wybrano prezydyum kongresu. Zostali wybrani: Prof. Dr. Popielski ze Lwowa, Prof. Dr. Piltz z Krakowa, ks. Dr. Niesiołowski z Pleszewa, Dr. Gantkowski z Poznania, Dr. Skalski z Łodzi i poseł Dr. W. Żukowski z Petersburga.

Sekretarzami wybrano pp. Jana Sierakowskiego i Tadeusza Strumiłę ze Lwowa.

SPRAWOZDANIA I STRESZCZENIA.

Ks. K. Niesiołowski (z Pleszewa). **Obecny stan walki z alkoholizmem za granicą i w Polsce.**

Nowoczesny ruch przeciwalkoholowy dał nam zrozumienie kwestyi alkoholizmu jako sprawy społecznej pierwszorzędnego znaczenia.

Inicyatywę do tego ruchu dały Stany zjednoczone Ameryki Północnej. Owocami pracy półwiekowej na tem polu są w Ameryce: zmiana zwyczajów towarzyskich, prawa prohibicyjne oraz t. zw. local-option i t. p.

Za przykładem Ameryki poszła Anglia. Właściwością tego kraju są potężne organizacye abstynenckie młodzieży i dzieci (Bands-of hope union).

Najwięcej dodatnią była dotychczas działalność przeciwalkoholowa w krajach skandynawskich i Finlandyi.

(System gotenburski, local option, liczne organizacye abstynenckie).

W ostatniem dwudziestoleciu Niemcy zaczynają wybitną odgrywać rolę na polu walki z alkoholizmem.

(Badania naukowe, ruch wydawniczy, rozwój organizacyi abstynenckich).

W krajach romańskich nie wiele dotąd zdziałano. O narodach słowiańskich trzeba niestety po części to samo powiedzieć.

Rosya ma swój monopol i kuratorya trzeźwości, lecz jedno i drugie niewiele się przyczynia do zmniejszenia pijaństwa. W ostatnich jednakże latach

zabrano się i w Rosyi do tworzenia organizacyi przeciwalkoholowych w nowoczesnym duchu.

Z pośród innych narodów słowiańskich warto wyszczególnić działalność antyalkoholową Czechów i Słoweńców.

Polska nie dorównuje wprawdzie państwom zachodnim, pod względem zwalczania alkoholizmu, lecz w rzeszy ludów słowiańskich kroczymy na czele.

W Galicyi rozwija się pomyślnie Wyzwolenie (dawniejsza Eleuterya). Z innych mniejszych organizacyi dosyć znaczny wpływ wywiera tow. poczwórnej wstrzemięźliwości Eleusis, oraz Związek księży abstynentów.

Pod zaborem pruskim istnieją dwie organizacye abstynenckie wzajemnie się uzupełniająae: Wyzwolenie i Związek księży abstynentów. Jutrzenka, tow. umiarkowanej wstrzemięźliwości istnieje wprawdzie już od roku 1890, lecz nie rozwija szerszej działalności.

W Królestwie Polskiem pracuje w nader trudnych warunkach Przyszłość, tow. abstynenckie, oraz wydział przeciwalkoholowy Tow. hygienicznego.

Na Litwie istnieje ruch przeciwalkoholowy specyficznie litewski, który w swej organizacyi Blaivybes pomyślne osiągnął wynikj.

Na wychodźtwie, zwłaszcza w Westfalii i Ameryce Północnej rozwija się ruch antyalkoholowy pomyślnie.

Nasze zadanie najbliższe na przyszłość jest: pracować gorliwie w kierunku organizacyjno-oświatowym. W miarę rozwoju naszych organizacyi przeciwalkoholowych wyłaniać się będą coraz nowe zadania, które rozwiązywać będziemy bądź to przez prawodawstwo, bądź też na drodze ewolucyi socyalnej, aż do ostatecznego załatwienia kwestyi alkoholizmu.

Dr. A. Mikulski (ze Lwowa). **Wpływ alkoholu na czynności psychiczne**

Działanie alkoholu na czynności umysłowe polega na utrudnieniu ujmowania i przetwarzania wrażeń zewnętrznych tudzież na ułatwieniu wyładowań ruchowych. Powstaje zamącenie świadomości połączone z objawami podniecenia, a następnie przygnębienia ruchowego.

Liczne eksperymenty psychologiczne stwierdzają zgodnie, że nawet bardzo małe dawki alkoholu (7 – 8 gramów) już ujemnie wpływają na czynności umysłowe osoby badanej, a jeżeli w niektórych przypadkach można stwierdzić zrazu krótkotrwałe podniecenie, to przemija ono szybko i jest wyrazem raczej wzmożonej ruchliwości fizycznej aniżeli działalności psychicznej.

Przewlekłe używanie alkoholu, powoduje otępienie umysłowe ogólne, wywiera także wpływ ujemny na dziedzinę uczuciową i na charakter alkoholika, przyczem występuje zanik wyższych uczuć etycznych; równolegle zaś z upadkiem krytyki wzrasta przesadne i wygórowane pojęcie o własnej osobie.

Na tle alkoholizmu powstają specyficzne choroby umysłowe, które z punktu widzenia psychologicznego cechują się w ogólnych zarysach — zamętem świadomości, otępieniem umysłowem, podnieceniem ruchowem, brakiem lub złudzeniami pamięci, wreszcie halucynacyami i urojeniami.

Dr. Gantkowski (z Poznania). **Alkohol a gruźlica.**

Autor zwraca uwagę na powinowactwo celów kongresów przeciwgruźliczych i przeciwalkoholowych.

Przedstawia obecny stan walki z gruźlicą i podnosi wyniki dodatnie tej walki co do śmiertelności na gruźlicę; brak jednak statystyk odnoszących się do zachorzenia na gruźlicę. Takie statystyki, sporządzone na wysoką skalę, wykazałyby, że mimo licznych sanatoryów ludowych i wczesnego leczenia gruźlicy, choroba ta właśnie pod wpływem alkoholizmu szerzy się w zastraszający sposób.

Autor podnosi, że są dwa etyologiczne momenty w szerzeniu się gruźlicy: a) niehygieniczne mieszkania, niedostateczne odżywianie, b) szkodniki indywidualne, jak tytoń, alkohol. Stąd też są 2 sposoby zwalczania gruźlicy: a) przez urządzenia i reformy socyalne i b) przez uświadamianie jednostki, czyli wpływ indywidualny.

Autor dalej stwierdza, że gruźlica jest chorobą klas najbiedniejszych, bo i alkoholizm tam pod względem ekonomicznym i hygienicznym czyni spustoszenia. (Wpływ alkoholu na odżywianie się robotnika zdrowego i na robotnika chorego).

Omawia gruźlicę a poszczególne zawody w stosunku do alkoholizmu;

dziedziczność i skłonność do gruźlicy pod wpływem alkoholizmu i alkohol w leczeniu gruźlicy.

W końcu zwraca uwagę na poglądy wybitnych uczonych na sprawę stosunku alkoholizmu do gruźlicy.

Dr. E. Piasecki (ze Lwowa). **Zadania uniwersytetów w walce z alkoholizmem.**

Uniwersytety mają bardzo ważne zadania do spełnienia w walce z alkoholizmem. Corocznie opuszczają te najwyższe uczelnie zastępy ludzi, powołanych swem wykształceniem do roli przodowniczej w społeczeństwie. Nie powinno wśród nich zabraknąć ludzi, znających jedną z największych plag ludzkości i sposoby jej zwalczania.

Potrzebne to zarówno księdzu, sędziemu lub urzędnikowi administracyjnemu, jak nauczycielowi i lekarzowi.

Ideałem naszym byłyby dwie katedry alkohologii, jedna na wydziale lekarskim, druga na prawniczym. Kwestya bowiem alkoholizmu głównie z dwóch stanowisk może być rozważaną: z fizyologiczno-zdrowotnego i ekonomiczno-prawodawczego.

Na razie jednak należy poprzestać na zadaniu łatwiejszem do urzeczywistnienia i spełnionem już w Finlandyi: jednej katedry alkohologii, która oczywiście musi obsłużyć wszystkie wydziały.

Uniwersytety polskie obecnie już dzielnie wspomagają walkę z alkoholizmem przez sam fakt okolicznościowego oświetlenia tej sprawy przez cały szereg profesorów, zwłaszcza na wydziałach lekarskich. Jest to jednak działanie dorywcze, bez systemu. Dlatego i u nas uwzględnienie tego postulatu na wzór Finlandyi przyniosłoby wielkie korzyści.

Prof. Dr. J. Makarewicz (ze Lwowa). **Alkohol a przestępność.**

Statystyka wykazuje stały wzrost przestępności, a to bez względu na poprawę bytu ekonomicznego i na rozszerzanie oświaty elementarnej.

Źródła nowożytnej przestępności szukać należy we wadliwościach nerwowego ustroju t. zw. człowieka kultury — w szczególności we wzrastającej pobudliwości i zmniejszającej się odporności na zewnętrzne podniety.

Poważną rolę w tym względzie odgrywa alkoholizm.

Przy przestępstwach alkoholowych odróżnić należy: zatrucie ostre i alkoholizm chroniczny.

Pierwszy oddziaływa bezpośrednio na pobudliwość i na paraliżowanie refleksyi — drugi sprowadza ogólną degeneracyę zbliżającą się w większym lub mniejszym stopniu do psychozy.

Alkoholizm obu typów prowadzi do nędzy, która znowu sama przez się wytwarza podłoże dla przestępstwa. Ponadto alkoholizm rodziców wytwarza u potomstwa choroby nerwowe i degeneracyę, prowadzącą znów do przestępności.

Statystyka dostarcza znamiennych cyfr o ile chodzi o bezpośrednią rolę alkoholu przy zbrodniach przeciw obyczajności, przeciw władzy państwowej i przy przestępstwach płynących z dzikości.

Tem też tłómaczy się większe natężenie przestępności w niektórych dniach tygodnia, tudzież w latach urodzaju i miesiącach dostarczających najkorzystniejszych warunków ekonomicznych (sierpień).

Alkoholizmem też tłómaczy się wielki udział w pewnych przestępstwach niektórych klas ludności (robotnicy, akademicy w Niemczech).

Odwrotnie znów zachodzi bardzo nieznaczny udział w przestępstwach typowych (alkoholowych) u ludności notorycznie należącej do abstynentów (żydzi).

Konieczność propagandy abstynenckiej jako środka przeciwdziałania przestępstwu.

Konieczność t. zw. środków zabezpieczających wobec alkoholików niebezpiecznych dla społeczeństwa.

G. Giedroyć (ze Lwowa). **Rola samopomocy społeczeństwa polskiego w walce z alkoholizmem.**

1. Kongresy przeciwalkoholowe rozpatrują sprawę w dwu kierunkach.

Z jednej strony przedstawiają fakty naukowe o szkodliwości alkoholizmu, z drugiej zaś podnoszą szereg postulatów, wynikających jako konsekwencye tychże faktów.

2. Fakty te i postulaty znane są już od dawna, dlaczego jednak nie zrealizowały tych postulatów: ustawodawstwo, administracya i szkoła?

3. Działalność tych czynników opiera się na obowiązujących przepisach, które należy wprzód zmienić.

4. Zmianie dotychczasowych przepisów stoją na przeszkodzie: interes producentów, interes kraju i państwa, wreszcie obawa posłów, by się nie narazić pewnym sferom wyborców.

5. Potrzeby nacisku opinii i wyborców.

6. Z łona społeczeństwa musi wyjść inicyatywa do reform w dziedzinie alkoholizmu. Zwłaszcza jednostki społecznie i narodowo uświadomione jako też tow. kulturalne muszą zająć się poważnie sprawą alkoholizmu.

A. Klimaszewski (prof. gimn. ze Stanisławowa). **Zadanie szkół średnich i ludowych w walce z alkoholizmem.**

Napoje alkoholowe działają już w najmniejszych ilościach zabójczo na na części centralnego systemu nerwowego, porażając ipso podstawę dla działań sił płynących z ducha wyższej kultury.

Szkoła w swej trosce o kulturę ducha i ciała, nie osiągnie zamierzonego celu, jeśli w program swój nie włączy walki z alkoholizmem. Społeczeństwo zaś ma prawo i obowiązek domagać się, by przyszły obywatel już na ławie szkolnej dowiedział się »Co czyni, gdy poraz pierwszy bierze kufel w rękę«, zwłaszcza że kilkonastoletnie doświadczenia stwierdziły, że łatwiej jest zabezpieczyć trwale przez naukę 500 uczniów, niż nawrócić jednego alkoholika.

Przez porównanie tego rodzaju zabiegów podejmowanych przez zagranicę z naszymi stwierdzimy, że: 1. Wokół nas ustalony został przez szereg aktów prawodawczych pewien typ wychowania abstyneckiego w szkołach. 2. U nas program podobnej pracy nie został wprowadzony. 3. Bardzo niekorzystnie wyróżniamy się od obcych przez rodzaj podręczników naszych, które: a) nie zawierają pouczeń o właściwym charakterze alkoholu i jego wszechstronnie szkodliwym wpływie, b) nie dają sposobności nauczycielowi do wypowiedzenia takichże pouczeń, c) zamierzają nierzadko rzeczy, o których może lepiej teraz zamilczeć.

Wnioski w tej mierze sformułowane i przedłożone Kongresowi do uchwalenia zdążać będą do rozwiązania kwestyi współdziałania szkoły w walce z alkoholizmem na drodze zaradzenia wyżej nakreślonym niedomaganiom. Zwrócona w nich będzie szczególna uwaga na rozporządzenia ministeryalne, traktujące o nauczaniu hygieny; na niedostateczne przygotowanie kandydatów stanu nauczycielskiego z zakresu alkohologii; na konieczność wprowadzenia systematycznych, a nie okolicznościowych jedynie pouczeń z dziedziny alkohologii i to tylko przy pomocy odpowiednich podręczników.

Druga grupa wniosków dotyczyć będzie akcyi pozaurzędowej, i obejmie: I. Kwestyę ewentualnej organizacyi dzieci szkolnych na wzór niemieckiego »Anioła Stróża« pod opieką Związku księży abstynentów. II. Kwestyę tworzenia naukowych kół alkohologicznych w zakładach średnich i wspierania ich przez władze szkolne. Ubocznie przedstawiony będzie program, metoda i skutek pracy takiegoż kółka, istniejącego przy gimnazyum I. w Stanisławowie.

KRONIKA.

Pogrzeb ś. p. Dra Obtułowicza odbył się dnia 8. sierpnia 1912 r. przy nader licznym udziale kolegów i publiczności. Nad mogiłą pożegnali zmarłego kolegę Dr. Bronisław Skałkowski i wiceprezes naszego Towarzystwa Prof. Dr. Panek.

Komitet gospodarczy zjazdu hygienistów polskich w r. 1913 we Lwowie zawiadamia, że prace przygotowawcze są w pełnym toku. Warszawa, Poznań i Kraków na zaproszenie nasze zgłosiły nietylko swoje uczestnictwo w Kongresie, lecz zorganizowały Komitety, które mają u siebie zjazd przygotować. Zaraz po wakacyach zwołanym będzie Komitet obszerniejszy, który poweźmie decydujące uchwały. O uchwałach tych nieomieszkamy naszych Szanownych czytelników uwiadomić.

Po zjeździe hygienicznym we Włocławku. Zjazd ten odbył się stosownie do programu w d. 25 i 26 maja i zgromadził około stu uczestników, przybyłych z różnych okolic kraju. Wszystkie Oddziały prowincyonalne W. T. H. miały swych przedstawicieli. Program został zupełnie wyczerpany. Referaty zapowiedziane z wyjątkiem jednego, »O zasadach gospodarki zarządów miejskich w dziedzinie zabudowania miast« — były odczytane. Referaty zgłoszone cechowała gruntowność w opracowaniu. Rozprawy były rzeczowe i bardzo ożywione. Niewątpliwie, wniosły one dużo materyału dydaktycznego, który da się wykorzystać przy zaopatrywaniu miast w wodę, przy asanizacyi i układaniu planów zabudowywania miast.

Nad wykonaniem programu samego Zjazdu oraz związanych z nim spraw gorliwie czuwał Dr. M. Certowicz, prezes oddziału Włocławskiego W. T. H. »Zdrowie«. Zeszyt 7 1912.

Sprawą lekarzy szkolnych zajmowała się w lipcu na osobnem zebraniu wiedeńska Izba lekarska. Sprawozdawca Dr. Grün w referacie podniósł na wstępie niewłaściwości istniejące szczególnie w Austryi, polegające na załatwianiu szeregu ważnych spraw z zakresu hygieny społecznej itp. bez zasięgania opinii sfer iekarskich. Wprawdzie w ostatnich czasach w niektórych sprawach, jak w sprawie ochrony robotnika, hygieny mieszkań, żywienia i i. rozpoczęto się zwracać do lekarzy jako czynników informacyjnych, jest jednak wiele innych gałęzi medycyny społeoznej, jak hygiena przemysłu, inspekcya jego itp. w których są raczej technicy i prawnicy rzeczoznawcami, a nie lekarze. Następnie przedstawił sprawozdawca historyę rozwoju hygieny szkolnej oraz za-

danie lekarza szkolnego. Wskazał na doskonałą organizacyę lekarzy szkolnych w Niemczech, a brak należytej podobnej organizacyi w Austyi; aczkolwiek już od r. 1897 istnieje w Austryi zapoczątkowanie podobnych organizacyi w niektórych miastach — nie są one jednak jednolitemi i wykazują liczne braki. Należy tu wytknąć niejednolitość przepisów i instrukcyi dla szkolnej lekarskiej służby zdrowia, której uregulowaniem winny zająć się Izby lekarskie, a to przez ujęcie w określone ramy w całem państwie zakresu działania i strony finansowej lekarzy szkolnych przy uwzględnieniu różnic i właściwosci miejscowych. Sprawozdawca przedstawił szereg wniosków i żądań lekarzy. Po ożywionej dyskusyi uchwalono sprawę lekarzy szkolnych postawić na porządku dziennym Zjazdu Izb lekarskich, który odbędzie się w tym roku we wrześniu w Grazu.

Zmarli: W Fischau koło Wiener-Neustadt zmarł 30. lipca 1912 Dr. Edmund Neusser, jeden z najznakomitszych internistów współczesnych. Urodził się 1. grudnia 1852 r. w Szwoszowicach pod Krakowem. W Podgórzu zmarł tamtejszy lekarz miejski Dr. Kazimierz Smorągiewicz.

Śmiertelność we Lwowie z chorób zakaźnych w czerwcu 1912 roku.

Zmarło osób z powodu krztuśca 1, róży 2, dyfteryi 1, odry 2, influency 1, duru b. 1, duru pl. 1, tężca 3, szkarlatyny 10, nagm. zap. opon m. 0, czerwonki 0, wąglika 2.

Zmarli na gruźlicę w czerwcu 1912 r.

Chrześcijan: 25 dzieci, 55 osób starszych. Żydów: 2 dzieci, 2 osoby starsze. Razem 84 osób.

W lipcu 1912 r.

Zmarło osób z powodu krztuśca 1, róży 2, dyfteryi 2, odry 2, influenzy 0, duru b. 1, duru pl 0, tężca 3, szkarlatyny 15, nagm. zapal. opon. mózg. 0, czerwonki 0, wąglika 0.

Zmarli na gruźlicę w lipcu 1912 r.

Chrześcijan: 30 dzieci, 58 osób starszych. Żydów: 2 dzieci, 3 osoby starsze Razem 93 osób.

TREŚĆ.

I. Związkowa drukarnia we Lwowie, ulica Lindego l. 4.